

GŁOS WĄBRZEŃSKI

Przedpłata: w kwsped. miesięcznie 1,30 zł z odwołaniem przez pocztę 20 gr. W wypadkach nieprzewidywalnych, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa, złożeniu pracy, przerwaniu komunikacji, otrzymujący nie ma prawa żądać pozateminalnych dostarczeń gazety, lub zwrotu osy abonamentu. Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada.



Ogłoszenia: Za ogłosz. pobiera się od wiersza mm. (7 lin.) 10 gr. za reklamy na str. 3-lin. w wiadomościach potocznych 30 gr. na pierwszej str. 50 gr. Rabatu udziela się przy częstym ogłoszeniu. „Głos Wąbrzeński” wychodzi trzy razy tygodniowo, w poniedziałek, środę i piątek. Skrzynka pocztowa 23. Redakcja i administracja ul. Mickiewicza 11. Telefon 80. Konto czekowe P. K. O. Poznań 204.252.

Sroda Marcelego, Honorata.
Czwartek Antoniego Pustelnika.
Piątek Katedry św. Piotra w Rz.

Dziś wschód słońca o godz. 8.15 zach. 15.44
Jutro „ 8.15 „ 15.45
Dziś księżyc 13.32 — 4.39

Nr. 8

Wąbrzeźno, czwartek 17 stycznia 1929 r.

Rok IX

Druga nota sowiecka do Polski.

W dniu 11 bm. została ogłoszona druga nota sowiecka, wręczona w Moskwie naszemu chargé d'affaires w sposób niepraktykowany w stosunkach dyplomatycznych. Do chorego obłożnie p. Zielezińskiego, zastępującego posła Patka, przyjechał w nocy z polecenia komisarza do spraw zagranicznych, Litwinowa, przedstawiciel kierownika wydziału polsko-bałtyckiego w komisariacie do spraw zagranicznych i doręczył mu odpowiedź sowiecką na notę polską.

Z noty sowieckiej wyjmujemy następujące wyjątki:

Rząd polski wyraża zdziwienie z tego powodu, że nota rządu sowieckiego z dnia 29 grudnia 1928 r. wspomina po krótko o rokowaniach, które toczyły się poprzednio pomiędzy rządem sowieckim i Polską w sprawie zawarcia paktu o nieagresji, przyczem rząd polski uważa za możliwe podnieść nieścisłe przedstawienie przebiegu tych rokowań. Wystarczy przypomnieć przy tej sposobności, że rząd sowiecki zaproponował w swoim czasie Rzeczypospolitej Polskiej i krajom bałtyckim równoczesne proporcjonalne zmniejszenie sił zbrojnych, lecz propozycja ta została odrzucona przez te mocarstwa.

Związek sowiecki jest przekonany, że podpisanie proponowanego protokołu przynajmniej przez Polskę i Z. S. R. S. oddałoby usługi nie tylko konsolidacji stosunków pokojowych pomiędzy dwoma państwami, lecz nadto stałoby się najpotężniejszym czynnikiem pokoju w całej Europie. Jeżeli jednak rząd polski nie podziela tego zdania co do doniosłości stałego pokoju pomiędzy ZSRR i Polską i uważa za rzecz pożądaną, by inne państwa Europy wschodniej wzięły udział w protokole, to jego objecka byłaby uzasadniona i zrozumiała tylko w tym wypadku, gdyby rząd sowiecki czynił jakąkolwiek trudność co do udziału tych krajów w proponowanym przez siebie protokole.

Ta sama nota zaznacza, że rząd sowiecki na razie zwrócił się z analogiczną propozycją do jednej tylko Litwy a nie pozostałych krajów bałtyckich, dla tej jedynie przyczyny, że kraje te według otrzymanych informacji nie przystąpiły jeszcze formalnie do paktu paryskiego.

Rząd polski w nocy swej z dnia 10 bm. wyraża zdziwienie, że rząd sowiecki zwrócił się do Litwy z propozycją uczestniczenia w protokole, jakkolwiek Litwa na zasadzie traktatu ryzykiego nie sąsiaduje bezpośrednio z związkami sowieckimi. Rząd sowiecki mógłby z o wiele większym prawem wyrazić zdziwienie, że rząd polski domaga się zaproszenia do uczestniczenia w pakcie Estonji i Finlandji, które terytorjalnie znajdują się o wiele dalej od granicy polskiej.

Jest rzeczą oczywistą, że przystępując do paktu paryskiego rząd sowiecki w zupełności liczył się z faktem, iż przyjmuje na siebie względem Rumunii zobowiązanie wyrzeczenia się metod wojennych jako sposobu regulowania sporów od chwili, w której Rumunia przystąpiła do paktu, jakkolwiek nie wyklucza to, bynajmniej istniejących spraw spornych. Rząd sowiecki nie może więc mieć żadnych zastrzeżeń przeciwko natychmiastowemu wprowadzeniu w życie tego zobowiązania w stosunku pomiędzy nim a rządem rumuńskim drogą przystąpienia tegoż rządu do protokołu sowiecko-polskiego, co zresztą przewiduje paragraf 4 tego protokołu.

Nota rządu polskiego powołuje się jako na drugą przeszkodę na drodze do urzeczywistnienia propozycji rządu sowieckiego, na obowiązek solidarnej propozycji ratyfikacyjnej, wynikającej z rękoma dla jego pierwotnych uczestników z brzmie-

Widoczne osłabienie wpływów komunizmu w Zagłębiu Dąbrowskim.

Dodatnie wyniki realnej pracy Bezpartyjnego Bloku na terenie Zagłębia Dąbrowskiego systemem organizacji sieci mężów zaufania nie dały na siebie długo czekać? Pod tym względem znamienne były sprawozdania Rad Powiatowych Bezpartyjnego Bloku Zagłębia Dąbrowskiego, złożone na zjeździe wojewódzkim B. B. Z sprawozdań tych wynika, że Zagłębie Dąbrowskie, które służyło za oazę komunizmu i na terenie którego malały nawet wpływy P. P. S. radykalizującej tutaj bardziej, aniżeli w innych terenach, kardynalnie zmieniło swą fizjognomję polityczną. Wpływy komunizmu bardzo znacznie tu zmalały. Wymowne są w tym względzie — poza ogólnym wrażeniem — cyfry: oto do Sejmu poprzedniego lista komunistyczna pozyskała do 65 tysięcy głosów, podczas gdy do Sejmu obecnego osiągnęła zaledwie około 8-miu tysięcy głosów. Jeszcze wyraziściej mówią o tym wyniki wyborów do ciał samorządowych. Wybory te dały w Sosnowcu, Dąbrowie Górniczej i Będzinie bardzo poważne wpływy Bezpartyjnemu Blokowi, które systematyczną pracą na trudnym terenie wypiera stopniowo szkodliwie dla Państwa elementy. Zrozumiały cele B. B. miejscowe sfery pracownicze, co wyraziło się realnie w tem, że, na przykład, w Sosnowcu prezydentem miasta został wybrany dr. Marczyński, b. legionista, a obecnie wybitny działacz B. B., zaś w Będzinie i w Dąbrowie Górniczej również mają wszelkie szanse przejścia na stanowiska prezydentów miast przedstawiciele B. B. Jakkolwiek niedawno rozpoczęte zosta-

ły prace samorządowe przez działaczy B. B., już dzisiaj można mówić o wynikach dodatnich tych prac. Jak wiadomo, na terenie Zagłębia istnieją bardzo liczne drobne gospodarstwa rolne, które ze względu na niski poziom gospodarki oraz na nieobecność głów rodzin, zatrudnionych w przemyśle, nic rodzinom robotniczym nie dawały. Obecne władze samorządowe przystąpiły do przekształcenia gospodarstw tych na rodzaj ogródków warzywnych i owocowych. W tym celu sejmik pod wpływem działaczy B. B. już wyasygnował 2.500 zł. na kurs ogrodnictwa dla nauczycieli szkół powszechnych przy utworzonej fermie sejmikowej. Również z inicjatywy Rady Powiatowej w Będzinie urządzone zostaną w bliskiej przyszłości kursy ogrodnictwa w Seminarjum Nauczycielskim. Jeśli jeszcze przyjąć pod uwagę bardzo korzystną współpracę z B. B. licznych organizacji b. wojskowych oraz organizacji kobiecych — zrozumieliśmy stan, że bezpośrednio korzyści, jakie otrzymują miejscowe sfery pracownicze dzięki działalności B. B., odciągają je od bezpłodnej frazeologii partyjnej, w szczególności, że znacznie maleją wpływy komunistów, które dawniej wznosiły się przy licytowaniu się z innymi stronnictwami robotniczymi. Równocześnie daje się zaobserwować bardzo pocieszającą zmianę stosunku poszczególnych obywateli do Państwa wobec którego — wedle kolumnałów partyjnych — obywatel miał niejako tylko prawa, a obowiązków żadnych.

Zamieć śnieżna zasypuje pociągi.

Komunikacja w wielu miejscach przerwana. — Śnieżnica powodem zderzenia pociągów. — Brak połączenia.

Wielkie zamiecie śnieżne nawiedziły wczoraj znaczne obszary kraju, zwłaszcza w Małopolsce Wschodniej przybrały one niezwykle rozmiary i spowodowały nie tylko dotkliwie zamieszanie w ruchu kolejowym, ale nawet kilka katastrof.

Olbrzymie zawały śnieżne zatarasowały tory, wichura powywracała słupy telegraficzne, a przewody nadmiernie obciążone szronem popękały, uniemożliwiając utrzymanie normalnej komunikacji.

Z dyrekcji kolejowej lwowskiej i stanisławowskiej dochodzą meldunki o całkowitem wstrzymaniu ruchu na niektórych odcinkach. Unieruchomione zostały linje Podhajce — Lwów, Kopyczyńce — Husiatyn, Zaleszczyki — Czortków, Podwysokie — Rohatyn, Rzeszów — Jasło.

Pociąg osobowy z Warszawy stoi między Kamionką Wołoską a Rawą Ruską.

Katastrofa kolejowa.

Wskutek wielkich zasp śnieżnych na linii — Lwów — Sapieżanka utknął pociąg towarowy nr.

nia paktu paryskiego. — Rząd sowiecki nie znajduje tego rodzaju zobowiązania w pakcie paryskim, gdyż pakt ten nie wspomina nigdzie, że jego ratyfikacja przez państwo, które pakt ten podpisało winna nastąpić jednocześnie, albo też na podstawie jakiegokolwiek określonej procedury.

Potwierdzając, że żadne z państw trzecich, które podpisały pakt paryski, nie ratyfikowały go dotychczas, rząd polski wyraża w swej nocy nadzieję, że stanowisko tych mocarstw względem traktatu będzie w najbliższym czasie wyjaśnione. Rząd sowiecki sądzi, że nadzieja ta nie powinna Polsce przeszkodzić w przyjęciu propozycji rządu sowieckiego. Fakt podpisania wzmiankowanego protokołu zachowa swe olbrzymie znaczenie moralne dla wzajemnych stosunków sowiecko-polskich, nawet i w tym wypadku, gdyby nadzieje rządu polskiego, nie były znanym optymistyczne i

2371. Celem udzielenia pomocy wysłano na miejsce zatrzymania się powyższego pociągu pociąg osobowy nr. 2314. Nie czekając na przybycie pomocy ruszył ze szlaku parowóz pociągu nr. 2371 i zderzył się z pociągiem nr. 2314. Wskutek zderzenia został zabity kierownik pociągu nr. 2314 oraz ranni zostali dwaj palacze, dwaj manipulanci pociągu towarowego oraz zawiadowca stacji. Z pośród podróżnych jeden doznał złamania podudzia oraz trzech innych odniosło lekkie kontuzje. Ranni zostali opatrzeni na miejscu przez lekarza.

Brak wiadomości.

Ministerstwo Komunikacji nie ma połączeń z dyrekcjami krakowską, poznańską i katowicką.

Z powodu zamieci w Warszawie ruch tramwajowy odbywał się z przerwami. Wskutek ciężkiej drogi w elektrowni tramwajowej raz po raz wyskakiwały t. zw. automaty, przerywając prąd na mieście.

ZAKUPY CZYNIONE W OBCEM MIEŚCIE PRZYCZYNIAJĄ SIĘ DO ZUBOŻENIA WŁASNEGO MIASTA.

gdyby protokół został niebawem pokryty przez wejście w życie traktatu paryskiego w stosunkach pomiędzy wszystkimi jego uczestnikami. Podpisanie protokołu będzie miało o wiele większe znaczenie w tym wypadku, gdyby ratyfikacja paktu paryskiego przez wszystkie 15 państw opóźniła się z tych lub owych powodów na dłuższy czas.

„Pozwalając sobie zalecić wyłuszczone powyżej rozważania uwadze rządu pańskiego, rząd sowiecki będzie oczekiwał jak najrychlejszych wyjaśnień ostatecznego stanowiska rządu Rzplitej Polskiej w sprawie zaproponowanego protokołu oraz zawiadomienia co do gotowości rządu polskiego przyjęcia tej propozycji”.

Nota poza to zawiera mętne wywody, mające na celu obalenie argumentacji polskiej w sposób praktykowany stale przez dyplomację sowiecką.

Posiedzenie Rady Naczelnej Rzemiosła Pomorskiego.

Jak już donosiliśmy, odbyło się w Grudniadzu w niedzielę 13 bm. zebranie Rady Naczelnej Związku Towarzystw Rzemieślników Samodzielnych na Pomorzu.

Zebranie zagał prezes Związku dyr. Grobelny, witając obecnego p. Barcikowskiego Radcę Wojewódzkiego oraz zaproszonych członków i nowy zarząd Izby, Rzemieślniczej który został już zamianowany. W skład zarządu wchodzi: Pp. dyr. Grobelny jako prezes, p. Rost jako wiceprezes; członkowie: pp. Józefowicz, Szczemański, Cybulla i Laskowski.

Po wyborze zarządu omawiano kwestię wyborów do Izby Rzemieślniczej.

W dyskusji zabierają kolejno głos dla wyjaśnienia p. radca Barcikowski, a dalej p. Rolewski, pan Trojanowski, p. Spychała i pp. referenci. Mówcy zgodnie wskazują konieczność solidarnego wysiłku przy wyborach i omawiają wyżej poruszone tematy.

Reasumując, przewodniczący przedkłada 2 konkluzje:

1. domagać się możliwości przesunięcia w indywidualnych wypadkach kandydata z jednego obwodu do drugiego;

2. utworzyć komisję w poszczególnych obwodach dla wskazania członków komisji wyborczej oraz jako czynnik, którego zadaniem będzie powołać zainteresowane w danym obwodzie zawody (organizacje) dla ustalenia listy kandydatów.

Powyzsze uchwały przyjmują zebrani jednogłośnie.

Po dyskusji ustala się, by komisji tych w szerszym składzie nie tworzyć, a upoważnić po jednym delegacie Związku do powołania dalszych członków komisji zainteresowanych zawodów w danym obwodzie, o ile rozchodzi się o listy kandydatów.

Na obwód I Grudniadz wybrano p. Laskowskiego; w obwodzie II — morski — J. p. Budzińskiego; w obwodzie III — Starogard — p. Trojanowskiego; w obwodzie IV — morski — p. Budzińskiego; w obwodzie V — Brodnica — p. Mrowińskiego.

Omawiano jeszcze sprawę świadectw szkół dokształcających. Po dłuższej dyskusji uchwalono następującą rezolucję:

„Rada Naczelna Związku Towarzystw Rzemieślników Samodzielnych na Pomorzu na zebraniu odbytem dn. 13 stycznia 1929 r. uchwała następującą rezolucję:

Artykuł 155 polskiej ustawy przemysłowej, który wymaga od kandydata, zgłaszającego się do egzaminu czeladniczego, świadectwa ukończenia szkoły dokształcającej, nie może obowiązywać wstecz, a zwłaszcza jeżeli to dotyczy patentów, którzy ukończyli naukę już przed wejściem w życie ustawy przemysłowej i teraz dopiero zgłaszają się do egzaminu. Rygorów nie można też stosować tam, gdzie odnośny uczeń zgłaszający się do egzaminu czeladniczego, nie miał możliwości uczęszczania do szkoły dokształcającej, a tem samym nie może przedłożyć świadectwa z ukończenia szkoły.

Jakkolwiek ustawa nie przewiduje wyjątków to z ducha ustawy i z rzeczywistego stanu spraw wynika, że te wyjątki być muszą. Formalna strona tej sprawy nie może być przyczyną uniemożliwienia patentowi złożenia egzaminu, o ile wiadomości te uzupełni innymi sposobami.

Z wyżej wymienionych powodów Rada Naczelna stawia wniosek do Ministerstwa Przemysłu i Handlu o jaknajrychlejszą zmianę przepisów zawartych w art. 155 ustawy przemysłowej — na podstawie art. 157 tejże ustawy.”

NACZELNA ORGANIZACJA RZEMIOSŁA.

Punkt ostatni porządku obrad dotyczył sprawy stworzenia organizacji naczelnej w Warszawie Prezes Grobelny zreferował wysiłki, poczynione w kierunku stworzenia tejże organizacji i stawia wniosek, ażeby zapoczątkowane prace nadal kontynuować. Jakkolwiek dziś jeszcze nie można mówić o przystąpieniu, ponieważ statut tejże organizacji nie został jeszcze ustalony, chodzi o to, ażeby sprawę popchnąć na właściwe tory i ażeby okręg nasz przyczynił się wydatnie do tego.

P. Rolewski w dyskusji nie radzi przystępować jeszcze do tworzenia się Rady Naczelnej, uważając to jeszcze za przedwczesne, zwłaszcza w obliczu bliskich wyborów do Izby Rzemieślniczej.

Prezes Grobelny tłumaczy, że wybory do Izby nie mają z powyższą organizacją nic wspólnego i zaleca przyjęcie wniosku, upoważniającego Zarząd do kontynuowania wysiłków w kierunku stworzenia Naczelnej Rady Rzemiosła w Warszawie. Wniosek ten przyjęto 14 głosami przeciwko 3.

Podczas zebrania przeszkadzał ustawicznie jeden malkotent, nie biorąc pod uwagę, że był obecny na zebraniu poważnych towarzystw a nie gdzieś w restauracji.

Król Amanullah zrzekł się tronu.

Londyn, 15. 1. Według urzędowych doniesień z Kabulu król Amanullah zrzekł się tronu na rzecz swego starszego brata Inayatullaha. W manifestie wydanym do narodu Amanullah wyraża nadzieję, że jego ustąpienie przyczyni się do przywrócenia pokoju wewnętrznego.

Nowy król Inayatullah, znany pod nazwą „Mu-in Es Saltanek” urodził się dnia 20 października 1888 roku i jest żonaty z siostrą b. królowej Surayi. Narazie brak szczegółów o wypadkach, które poprzedziły abdykację króla Amanullaha i o wrażeniu, jakie ten fakt wywołał wśród zbuntowanych plemion.

Bandyci hulaja!

Bandytyzm w powiecie starogardzkim. — Napad rabusiów na gospodarza. — Dom spokojnego wieśniaka osaczony przez bandytów.

Z Starogardu donoszą: Na drodze prowadzącej z Ostromecka do Walnara Królewskiego, 3-ch zamaskowanych bandytów napadło na krawca Walentego Mlecarka, zamieszkałego we wsi Elewo w pow. starogardzkim.

Jeden z napastników przyłożył Mlecarkowi rewolwer do piersi i groząc śmiercią obezwładnił go w ten sposób. Dwaj pozostali wyciągnęli nieszczęśliwemu krawcowi portfel zawierający 135 zł. gotówką, los loteryjny i dokumenty osobiste.

Rabusie zagrozili śmiercią w razie zbyt czerwego alarmu poczem zbiegli.

Nieznajomi prosząc o nocleg napadli na gospodarza

Do mieszkania Jana Templina we wsi Nowy Błonów w woj. Pomorskiem zapukał ktoś późną nocą. Rozbudzony gospodarz wstał i pośpieszył otworzyć. Gdy uchylił drzwi, zauważył 4-ch jakichś osobników. Jeden z nich grzecznie uchylił sportowej czapeczki i prosił imieniem towarzyszków o nocleg. Templinowi jednak wydały się fizjognomje nieznajomych mocno podejrzane, wobec czego wymówił się brakiem miejsc.

W odpowiedzi na to nieznajomi pchnęli silnie drzwi i wpadli do środka. Dwóch z napastników chwyciło silnie Templina za ręce, wykręcając mu je do tyłu, pozostali zaś obwidowali go, zabierając portfel z 25 złotymi gotówką. Następnie napastnicy pogasili światła i skrupowawszy Templina

na, rozpoczęli rabunek. Zdążyli jednak zabrać tylko garnitur z szafy, gdyż rozległ się dźwięk sanek i na dziedziniec zajechał zięć Templina. Spłoszyło to rabusiów, którzy zabierając znikomy jak na ich apetyty łup, zbiegli. Policja prowadzi dochodzenie.

— o —

Zuchwały napad bandycki w Bydgoszczy.

W nocy z dnia 9 na 10 bm. został napadnięty w drodze do domu na ul. Bocianowo Sztucki Franciszek, zamieszkały przy ul. Bocianowo 5, przez kilku nieznanych osobników, z których jeden uderzył Sztuckiego niespodzianie z tyłu pięścią kark tak silnie, że tenże upadł. Następnie ukląkł mu jeden z bandytów na piersi, zatykając mu jedną ręką usta, drugą zaś wyjął mu portfel z 500 zł. z kieszeni marynarki, poczem zbiegli. W dochodzeniach ustalono, że Sztucki był poprzednio w restauracji „Ostry Róg”, gdzie pokazywał pieniądze stolowemu niejakiemu Bobbemu Edwardowi, którego też ujęto jak i jeszcze jego dwóch wspólników, niejakiemu Waltera Haaka, zamieszka. ul. Gdańska 148, i Kocikowskiego Edmunda, zamieszka. ul. Kaszubska 6. Przy ujętych znaleziono przeszło 450 zł. które podzielił Bobbe. Wzięci w krzyżowy ogień pytań, przyznali się również do dokonanego napadu. Odstawiono ich do więzienia sądowego.

Nasz dostep do Morza.

(Pocztówka propagandowa)

Znaczenie dostępu Polski do morza jest zawsze jeszcze za mało doceniane wśród szerokich warstw społeczeństwa polskiego. Akcja w kierunku rewindykacji t. zw. korytarza, prowadzona z niezwykłą skrupulatnością i zaciętością przez Niemców zarówno na terenie państwowo - społecznym, jakoteż na terenie międzynarodowym, wskazuje na konieczność przeciwstawienia się jej ca-

łego świadomego rzeczy ogółu społeczeństwa polskiego.

Pragnąc ułatwić zadanie popularyzacji tej idei wydał Związek Obrony Kresów Zachodnich współz Instytutem Bałtyckim odpowiednią pocztówkę. Wskazuje ona w sposób obrazowy, że dostep do morza stanowi dla państwa i narodu polskiego konieczność życiową. Rysunek i tekst pochodzą od zasłużonego prof. dr. Michała Siedleckiego.

Zarządzenie p. Wojewody w sprawie wyborów do Izby Rzemieślniczej.

I. ZARZĄDZENIE

w przedmiocie wyborów do Izby Rzemieślniczej w Grudniadzu.

Na podstawie art. 176 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 7 czerwca 1927 r. o prawie przemysłowym (Dz. U. R. P. Nr. 53, poz. 468) oraz na podstawie § 10 statutu Izby Rzemieślniczej w Grudniadzu (rozp. Ministra P. i H. z 7. 7. 1928 Monitor Polski z dnia 23, 8. 1928 nr. 193) zarządza wybory do Izby Rzemieślniczej w Grudniadzu na dzień 24 marca 1929 r. (niedziela) od godziny 9 rano do godziny 21 wieczorem. Wybory przeprowadzone zostaną według przepisów regulaminu wyborczego, zawartych w dziale II statutu Izby Rzemieślniczej w Grudniadzu — ogłoszonego rozporządzeniem Ministra P. i H. z 7. 7. 1928 (Monitor Polski z dnia 23. 8. 1928 nr. 193).

Na mocy art. 194 prawa przemysłowego istniejąca w Grudniadzu w obecnym składzie Izba Rzemieślnicza zostaje z dniem niniejszego zarządzenia rozwiązana, a na czas przejściowy Minister Przemysłu i Handlu zamianuje tymczasowy zarząd tejże Izby.

Wojewoda: p. o. Lamot.

Wiadomości potoczne

Wąbrzeźno, dnia 16 stycznia 1929 r.

— **Sprawa podatku gruntowego.** Zawiadamia się, że Urząd skarbowy zażądał od sołtysów gmin przedłożenia imiennych list podatku gruntowego na rok 1929 (do dnia 25 I. 29 r.) Sołtysów zawiadomiono, że potrzebne druki po sporządzeniu imiennych list podatku gruntowego ma na składzie administracja „Głosu Wąbrzeskiego”.

— **Śnieżnica,** która szalała nad całą Polską, nie minęła i naszej okolicy. Od południa do późnej nocy trwała olbrzymia zawierucha, zasypując ulice i wszelkie okoliczne drogi, tak, że samochody grzęzły w śniegu. Wskutek silnej wichury, wieczorem około godziny północy światła w całym mieście zgasały. Czy szalejąca wichura wyrządziła jakie szkody w powiecie nic nam dotąd nie wiadomo.

— **Masło staniało!** Cena na masło podczas ostatniego targu w naszym mieście znacznie się obniżyła. Jak nas informują, powodem spadku cen ma być podobno wzmocnienie się przywozu masła do miasta. Według nadchodzących wiadomości spadek cen dał się zauważyć na całym Pomorzu.

— **Amator drobiu.** Z mieszkania Marji Czerwińskiej, Anieli Bryks, i Sierawskiej Apolonji, skradł niejaki K. z ul. Targowej 11 kur i 2 kaczki. Policja złodzieja wykryła i dobrała mu skradziony drób. Jak się dowiadujemy, K. jest znanym złodziejem na bruku wąbrzeskim.

— **Znaczki pocztowe popularyzujące PWK.** Na skutek zarządzenia Ministerstwa Poczty i Telegrafów wysłała ostatnio specjalna emisja 25-groszowych znaczków pocztowych, opatrzonych propagandowym napisem, popularyzującym Powszechną Wystawę Krajową, odbędącą się w bieżącym roku w Poznaniu. Znaczki te otrzymać można w każdym urzędzie pocztowym. Wobec tego, że znaczki te mają dla

propagowania idei Powszechnej Wystawy Krajowej doniosłe znaczenie, zwracamy się do sfer gospodarczych naszego okręgu z gorącym apelem, aby przy ofiarowaniu korespondencji w pierwszym rzędzie posługiwały się omawianymi znaczkami pocztowymi.

— **Nie kradnij!** P. Józef Beresko z Frydrychowa przyjechał do Wąbrzeźna bez większych jak się zdawało zamiarów. Rzeczywiście jednakże pokazała inaczej. Skoro tylko przybył do Wąbrzeźna skradł rower należący do p. Jana Paszkowskiego z Wąbrzeźna. Natychmiast powiadomiono o kradzieży Policję która też w krótkim czasie złodzieja wykryła i osadziła go w areszcie.

— **Nie poszanowanie cudzej pracy.** Donoszą nam: W hotelu „Dwór Wąbrzeski” pracuje od pewnego czasu malarz artysta p. Bożuchowski, nadomalowaniem sceny. Po kilku dniach, kiedy p. Bożuchowski miał gotowych kilka kulis, jakiś opryszek, pociął gotowe kulisy nożem. Wskutek pocięcia musiano jeszcze raz kilka dni pracować, by kulisy uporządkować. Brutalem, który zmarnował cudzą pracę okazał się Kwiatkowski z ulicy Targowej, ten sam, który łaskomił się na drób.

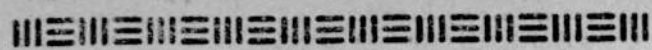
— **Nowy prospekt ilustrowany P. W. K.** W grudniu wyszedł z druku nowy prospekt Powszechnej Wystawy Krajowej o objętości 12 stron. Oprócz karty tytułowej prospekt traktuje na 4 stronicach o Powszechnej Wystawie Krajowej, następnie 2 strony zajmuje plan Wystawy z lotu ptaka z objaśnieniami, dalsze 4 strony traktują o mieście Poznaniu i Polsce jako obiekcie turystycznym, a zamyka prospekt plan międzynarodowych połączeń kolejowych Poznania. Prospekt zawiera prócz barwnej okładki 10 ilustracji z widokami Wystawy, Poznania i głównych miast polskich. Ilustracje wykonane są w 6 kolorach. Rysunków dostarczył artysta malarz Gronowski z Warszawy, który sprawował również nadzór nad artystycznym wykonaniem prospektów. Teksty prospektów wyjdą w 7 językach.

Nowy prospekt Powszechnej Wystawy Krajowej stoi na bardzo wysokim poziomie artystycznym i śmiało równie się może z najwykwintniejszymi tego rodzaju wydawnictwami zagranicznymi.

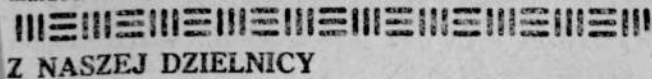
— **Czystochleb.** W dniu 19 bm. (niedziela) odbędzie się zabawa Towarzystwa Powstańców i Wojaków w sali p. Marasińskiego. Podczas zabawy, wygłosi p. porucznik rez. Gołęb wykład.

— **Książki.** (Bal Maskowy). W nadchodzącą niedzielę odbędzie się w sali p. Deutschmanna Bal Maskowy.

— **Królewska Nowawieś.** (Niemcy we wsi). Nasza wieś, licząca około 1000 mieszkańców przeważnie ludności polskiej, była przed wojną i za czasów zaborców w dużym procencie zamieszkała przez Niemców. Dzięki napływowi Polaków z innych dzielnic, Niemców jest teraz zaledwie kilka rodzin i to posiadziceli ziemskich. Prócz tego wielki nowoczesny młyn tutejszy znajduje się jeszcze w rękach niemieckich. Zaznaczyć należy, że młyn ten został zbudowany przez Polaka p. Benca w roku 1910 — 1911 — lecz tenże z powodu trudności finansowych zmuszony był młyn sprzedać.



Najlepiej „Głos Wąbrzeski” jest zapisać między 15 a 25 każdego miesiąca. Czas ten już nadszedł, dlatego należy pomyśleć o zapisaniu sobie „Głosu Wąbrzeskiego” na miesiąc luty. Radzimy zapisać „Głos Wąbrzeski” nie na jeden miesiąc, lecz od razu na całe dwa miesiące t. j. luty i marzec.



Z NASZEJ DZIELNICY

Toruń. (Wielki jarmark.) Dnia 5 lutego odbędzie się tu z inicjatywy „Polskiego Runa”, jarmark, w którym weźmie udział znaczna liczba kupców krajowych i zagranicznych. Jarmark ten będzie drugim jarmarkiem od czasów powojennych. Zainteresowanie targami w kołach fabrykantów jest daleko większe aniżeli w roku ubiegłym podczas pierwszego jarmarku wełnianego.

Wrocki, pow. Brodnica. (Doniosły wynalazek) Gorzelany Rade wynalazł maszynę do wybierania perzu i łamania grud na roli. Wynalazek ten został już przez odnośny urząd polski opatentowany a nabyła go grudziądzka fabryka maszyn „Unja”.

Brodnica. (Fałszywy kapitan.) W cukierni Bristol aresztowano szeregowca, przebraęgo w mundur kapitana. Niedługo cieszył się on tak wysokim stopniem wojskowym, gdyż po półgodzniej obecności w cukierni, dwóch wchodzących oficerów z pułku poznało w nim szeregowca. Przechodzący patrol odprowadził „p. kapitana” do koszarowego aresztu.

Brodnica. (Przymusowe lądowanie samolotu pocztowego.) W ubiegłą środę idący z Warszawy do Gdańska aeroplan pocztowy, zapewne z powodu uszkodzenia mechanizmu opadł na 4 klm. od Brodnicy w okolicy Tivoli. Pocztę odwieziono do Gdańska pociągiem a samolot po przybyciu z Gdańska montera i uskutecznieniu reparacji udał się w dalszą drogę. Piloci wyszli cało.

Grudziądz. (W polskie ręce.) W tych dniach rozpoczęła swoją działalność pomorska spółka mleczarska, która posiada już kilkanaście mleczarni, przejętych od kas parcelacyjnych, wykupionych przeważnie z rąk niemieckich. Spółdzielnia wywozi już znaczne ilości masła i sera zagranicę. Około 2 tysiące rolników odstawa mleko do mleczarni spółdzielni, której działalność ze wszech miar służy na poparcie.

Grudziądz. (Ojciec rozpacza nad zwłokami dziecka.) Niedawno w naszym piśmie donosiliśmy o tragicznym wypadku jaki zdarzył się podczas saneczkowania się dzieci nad rzeką Trynką, otóż przedwczoraj wydobyto około godziny 3 popołudniu zwłoki 8-letniej Władzi Zientarskiej, która znalazła śmierć w nurtach tej rzeki. Ojciec przy wydobyciu zwłok dziecka obecny dostał nagłego wybuchu szmatywnego płaczu. Na twarzy dziecka malował się straszny obraz grozy i lęku, usta dziecka były silnie zaciśnięte.

Grudziądz. (Wielka konferencja prasowa.) W dniu 8 bm. odbyło się zebranie zarządu syndykatu dziennikarzy pomorskich, na którym postanowiono zwołać do Grudziądza na dzień 2 lutego nadzwyczajny zjazd syndykatu, oraz jak corocznie, wielką konferencję prasową z przedstawicielami rządu, władz, oraz sferami gospodarczymi Pomorza.

Grudziądz. (Konkurs szybkości na maszynie do pisania.) Niezwykle zainteresowanie wzbudzi zapewne na P. W. K. konkurs szybkości pisania na maszynie, jaki urządził p. Gantkowski z Grudziądza, który podobne konkursy inicjował w Ameryce z wielkim powodzeniem.

Aresztowanie włamywaczy. Pod kluczyk dostało się trzech zawołanych rabusiów, którzy nie mało nabroili tu w ostatnim czasie. Hersztem bandy jest niejakiś Jamroży.

Łasin. (Antysemickie miasto.) Taką nazwę zyska pewnie nasz Łasin, bo świeżo dwóch żydów którzy tu próbowali robić gazę musiano zwinąć manatki z braku — poparcia.

Świecie. (Zaginięcie urzędnika.) W noc sylwestrową znikł w tajemniczy sposób 21-letni urzędnik magistratu w Świeciu Krzyżanowski. Wiedziano go jeszcze nad ranem w Nowy Rok i od tego czasu ślad po nim zaginął. Ponieważ księgi kasowe znajdują się w porządku, zachodzi przypuszczenie nieszczęśliwego wypadku.

Czersk. (Aresztowanie oszusta.) Policja aresztowała niedawno niejakiego Sanigórskiego, który posiadał mały składzik skór. Otóż Sanigórski, występując jako wielki kupiec i właściciel nieruchomości, wyrobił sobie w kilku poważnych firmach kredyt wekslowy. Początkowo za towar płacił regularnie, a skoro pozyskał zaufanie firm, nabrał towarów na sumę przekraczającą 50.000 zł. Dopuściwszy weksle do protestu, nagromadzony towar sprzedał niżej ceny zakupu i zamierzał ulotnić się zagranicę. Policja jedna kudaremniła ten zamiar. Dotychczas nie ustalono jeszcze pełnej kwoty pretensyj poszkodowanych, przypuszczając jednak należy, że sięgają one do poważnych rozmiarów.

Tczew. (Mianowanie starosty.) Na miejsce przeniesionego w stan spoczynku starosty p. Dytkiewicza w Tczewie mianowany został starostą

podpułkownik rezerwy inżynier Stachowski z Torunia.

Nowa Boruja. (Ładny wiek.) Zamieszkały tu robotnik folwarczny Henryk Henisz ukończył przed kilku dniami 100 lat Starzec cieszy się dobrem zdrowiem.

Tuchola. (Schwytywanie amatora końskich ogonów.) Od pewnego czasu prawdziwą plagą okolicznych gospodarzy był jakiś złośliwy figlarz, który obcinał koniom ogony. Niemal każdy wieśniak, który w dniu targu zabawił dłużej w jakiejś karczmie, zastawał po powrocie konia paskudnie skurtyzowanego. Ostatnio schwyto amatora końskich ogonów, którym okazał się Ossowski.

Kartuzy. (Sekciarze podnoszą swoją haniebną działalność.) Sekciarze zaczęli i w naszym mieście szerzyć haniebne i zgubne sekciarstwo. Powodzenia nie mają, bo ludność tujejsza sekciarstwem brzydzi się, co też zdołali oni obalamucić tylko kilku chwiejnych, ale i ci wnet przejrzą i wtedy przekonają się jak haniebnie zostali oszukani — i z błędnej drogi zawrócą, dopóki nie za późno.

Janowo, pow. Kartuzy. (Pożar wskutek nieostrożności.) Onegdaj w zagrodzie Leona Cygierta wybuchł pożar, trawiąc stodołę, kilkanaście fur zboża i maszyny rolnicze, ogólnej wartości około 9000 zł. Pożar powstał wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem.

Kobysewo. (Młody zbieg.) W dniu 7 stycznia br. zbiegł z sierocińca w Kobyszewie wychowanek Ernest Damin, lat 14. Damin zabrał ze sobą ubranie niebieskie nowe, ubranie szare, także nowe, ubranie robocze, parę nowych czarnych trzewików sznurowanych, nową czapkę i srebrny zegarek, ogólnej wartości około 200 złotych. Młody zbieg jest 1,15 mtr. wysoki, silnie zbudowany, włosy blond, oczy szare, na czole ma bliznę, mówi słabo po polsku. W razie pojawienia się takowego zgłosić do policji.

Starogard. (Szyny popekały od mrozu.) Na skutek ostatnich silnych mrozów, popekały szyny kolejowe między Swarżynem a Starogardem. Do czasu zmontowania szyn rezerwowych umocniono uszkodzone częściowo szyny specjalnymi podpórkami.

Kościerzyna. (Przyłapanie opryszka.) W drugiej połowie grudnia popełniono kradzież z włamaniem u nauczyciela sem. p. Antoniego Cichockiego. Skradziono tam większą ilość zamoczonej bielizny. W ub. niedziele zdołano wreszcie wpaść na trop szajki złodziejskiej. Policja aresztowała sprawcę kradzieży niejakiego Albina Meszczyńskiego z ul. Kartuskiej, którego odstawiono do sądu. Meszczyński pochodzi z Warszawy a posiada tutaj spółniczkę niejaką Józeffę Cyrównę, która trudniła się sprzedażą kradzionych rzeczy. Większą część skradzionych rzeczy zwrócono poszkodowanemu. Zaznaczamy, że część łupu skradzionego znalazła policja nawet w powiecie kartuskim Wspomniany Meszczyński ma również na sumieniu kradzież 4 kur, którą to kradzież popełnił w nocy z 5 na 6 bm. u p. Reszke na Szydlicach. Kury znalezione u złodzieja i zwrócono poszkodowanemu.

Gdynia. (Kąpiel morska zimą) Prawdziwą sporstmenką okazuje się p. Duszyńska, znana dentystka, zam. przy ul. św. Wojciecha. Codziennie około południa udają się p. D. wraz ze swoją pomocnicą nad morze, wsiadają do łódki, z której następnie skaczą do wody, używając przez kilka minut lodowatej kąpieli. Nasze sportsmenki twierdzą, że kąpiele te mają na ich siły fizyczne wpływ dodatni i, że po powrocie do domu i po wypiciu gorącej szklanki herbaty, czują się doskonale tak, jakby butelkę szampana wypiły.

Hel. (Plaga fok.) W zatoce pod Helem grają od kilku dni masy zgłodniałych fok, które żarłocznością swoją wyrządzają olbrzymie szkody rybakom, zrywając nastawione sieci itd. W tych warunkach połów jest obecnie bardzo lichy.

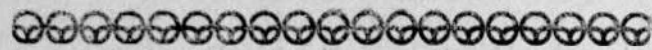
Lubawa. (Złapali kurołapa.) Na targu tutejszym miał jakiś młody człowiek na sprzedaż 7 kur. Nie sprzedał ich jednak, bo były to kurki, wyłapanie z kurnika pewnego gburą w Rożentalu. — Ano, łapał kury, więc i jego złapali.

Działdowo. (Sposzonymi złodziej.) W ub. tygodniu nieznany sprawca wytlukł dużą szybę z okna wystawowego kupca W. Fichny i zabrał kilka przedmiotów. Prawdopodobnie został sposzonym, gdyż cenniejsze przedmioty pozostawił nienaruszone.

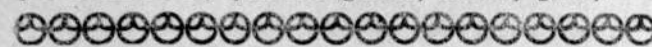
Bydgoszcz. (Śmierć staruszka wskutek zamrznięcia.) Pod Wierchucikiem znaleziono na drodze napół przysypane śniegiem zwłoki 70-letniego Tomasza Szpojdy. Starzec usiadł przy drodze i zmarł.

Z CAŁEJ POLSKI

Włocławek. (Straszna śmierć w płomieniach.) We wsi Krzywe Błoto, w chacie gajowego dziecku pozostawione bez dozoru, rozpalily ogień i wzniciły pożar. Zanim nadbiegli ludzie z pomocą jedno dziecko spaliło się żywcem.



— Dziesięć dni, to jest od 15 — 25 bm. przyjmują listowil abonament na „Głos Wąbrzeski”. Wobec tego należy opłatę uiścić w tych oznaczonych dniach, bowiem w ten sposób uniknie się tylko nieregularnej dostawy gazety.



Warszawa. (Konie na gumach.) Wobec tego, że obecny sposób kucia koni niszczy jezdnie w Warszawie, szczególnie asfaltowe, komisja przy odziale ruchu ulicznego kom. rządu, złożona z rzeczoznawców, ustaliła typ podkowy, która nie mając ostrych kantów, nie będzie jezdni tych niszczyła, a dzięki podkładki gumowej, zapobiegnie poślizgiwaniu się koni. Wprowadzenie w życie nowego sposobu kucia koni odbywać się będzie stopniowo. Wkrótce ukaże się odpowiednie rozporządzenie.

Rybnik. (Ofiara żartu.) Tragiczne zajście miało miejsce 10 bm. w miejscowości Wielopole powiatu rybnickiego. Mianowicie niejaki Paweł Karwot w towarzystwie szwagra i jego żony przybył do domu swej matki w Wielopolu i będąc w stanie podchmielonym zaczął się dobijać do drzwi i okien symulując z żartu napad na dom Zamieszkały tamże brat jego Wincenty wziął nóż i otworzył drzwi wejściowe. Karwot chcąc nastraszyć brata chwycił go wówczas za gardło. Wincenty Karwot będąc w mniemaniu, że istotnie został napadnięty pchnął brata nożem w piersi i odrzucił od siebie. Paweł Karwot po kilku minutach zmarł. Zabójca zgłosił się do policji w Ligocie Rybnickiej skąd odstawiony został do sądu w Rybniku.

Sosnowiec. (Kochająca małżonka karmiła męża proszkami na szczury...) Przed sądem stanęła Agnieszka Chelmińska, która dopiero po dwudziestu kilku latach pożycia małżeńskiego uprzykrzyła sobie męża i postanowiła go zgładzić. proszkami na... szczury. Mąż nie dał się jednak tak łatwo wyprowadzić do nieba. Jadł przez dłuższy czas wraz z potrawami proszek perski, maok i proszek na szczury i ciągle... żył i tył. Zniecierpliwiona tem Chelmińska zażądała od aptekarza mocniejszej trucizny na... szczury. Aptekarz, do którego doszła już plotki o ponurym zamysłach Chelmińskiej, dał jej sodę i zawiadomił o wszystkim męża. Na drugi dzień mąż zamiast umrzeć dostał gwałtownego rozstroju żołądka i nie miał już żadnych wątpliwości zo do zamiarów małżonki. Sprawa znalazła epilog w sądzie.

KRONIKA RZECZY CIEKAWYCH

NAJPIĘKNIEJSZA KOBIETA W EUROPIE.

Najpoczytniejszy organ prasy hiszpańskiej, jakim jest dziennik „ABC”, oznajmił w tych dniach swym czytelnikom, że w porozumieniu z paryskim „Le Journal”, zorganizuje w Hiszpanji konkurs dla „najpiękniejszej kobiety na półwyspie perynej-skim”. Konkurs rozstrzygnięty ma być 20 bm. w Madrycie. Wybranka, która zarazem posiadać ma świadectwo dobrego prowadzenia się i nowo otrzymany patent na najpiękniejszą kobietę hiszpańską, potwierdzony przez znawców z „Le Journal”, przybyć ma na początku lutego r. do Paryża, aby wziąć udział w konkursie na Najpiękniejszą kobietę w Europie. Konkurs ten zorganizowany będzie przez redakcję „Le Journal”. Najpiękniejszej hiszpance towarzyszyć będzie, w podróży do Paryża jedna z osób z jej najbliższej rodziny. Ze wspomnień historycznych.

ARTYSTA FILMOWY JAKO TWÓRCA NOWEJ RELIGJI.

Niejednokrotnie zdarzyły się wypadki, że aktor tak bardzo przejmował się swoją rolą iż po zejściu ze sceny istota jego ulegała zupełnej zmianie. Wypadek następujący jednak jest zupełnie niebywały i wywołał w Paryżu, w świecie artystycznym i literackim zromumiałą sensację.

Lionel Salem, słynny odtwórca roli Chrystusa, w filmie „Król Królów”, podjął się obecnie misji propagowania nowej religji. Artysta przestudjował rolę Chrystusa bardzo dokładnie i przejął się do tego stopnia mistycznym charakterem swojej osoby, do czego nie mało przyczyniło się zdumiewające podobieństwo do najsłynniejszych portretów Chrystusa że zidentyfikował swoją osobowość z Mesjaszem i uważa się za powołanego do krzewienia nowej wiary według innego programu.

Lionel Salem zamierza w dniach najbliższych udać się w wielką podróż misyjno - propagandową i ciągnąć od miasta do miasta ze słowem Bożem na ustach. Przed kilku miesiącami założył w Paryżu nową sektę, której liczba członków zwiększa się z dnia na dzień. Od czasu do czasu zjawia się w kawiarni artystów filmowych na Montmorte i wygłasza długie przemówienie propagandowe o swojej misji i ideach.

— Nowa powieść, jaką wkrótce rozpoczniemy drukować, będzie o wiele ładniejszą aniżeli ostatnio u nas drukowana. Kto chce mieć powieść od początku winien zapisać sobie Głos Wąbrzeski na miesiąc luty, gdyż w tym miesiącu rozpoczniemy druk tej nowej powieści.



WŚRÓD NOWYCH WYDAWNICTW

ECHO FILOMATÓW.

W tych dniach ukazała się w Bydgoszczy jednodniówka pod tytułem „Echo Filomatów” wydana staraniem Koła Filomatów tamtejszego gimnazjum klasycznego.

Szata graficzna „jednodniówki” reprezentuje się okazałe a winieta tytułowa wykonana jest wprost artystycznie.

Pisemka tego nie można żadną miarą pominąć milczeniem, znać tu bowiem wysiłek młodej Bydgoszczy, widać tę drzemiącą w Grodzie nad Brdą od niepamiętnych lat tęsknotę ku Dobru i Pięknu, — widać tu młodość, czuć na każdej niemal stronie tej nad wyraz sympatycznej jednodniówki.

Jeżeli chodzi o literacką wartość utworów, są to słabe rzeczy, prymitywne, może pierwsze, nieudolne wloty do piero co na świat ujrzałych piskląt. Tymwięcej wybija się tu talent młodego, już znanego twórcy — Mieczysława Derzyńskiego.

Zyczyć by sobie należało, by Bydgoszcz obróciła na tych najmłodszych, niech ich wspiera radą i pomocą, a niewątpliwie w przyszłości Bydgoszcz szczerze się będzie jak ongiś Wilno — Filomatami! Zb.

RUCH TOWARZYSTW.

Wąbrzeźno Dział śpiewy Lutni o godz. 8-mej wieczorem w lokalu p. Klimka. O liczny udział członków prosi Zarząd.

Ogólny Związek Podoficerów Rezerwy — Koło Wąbrzeźno. Zebranie miesięczne odbędzie się w dniu 17 bm. o godzinie 8-mej w lokalu druha Kswerego Makowskiego. O liczny udział członków prosi Zarząd.

Wąbrzeźno. Zebranie Tow. Restauratorów odbędzie się dnia 17 I. bm. o godz. 11 przed poł. w lokalu p. Markuszewskiego. Na porządku dziennym ważne sprawy. O liczny udział prosi Zarząd.

Wąbrzeźno. Kółko Rolnicze. Nadzwyczajne walne zebranie odbędzie się w niedzielę dnia 20 stycznia tego roku w lokalu p. Klimka o godz. 4-tej po południu. Z powodu ważnych spraw przybycie wszystkich członków jest konieczne. Zarząd.

Walne Zebranie Tow. Rzemieślników Samodzielnych w Wąbrzeźnie odbędzie się w niedzielę dnia 20 stycznia 1929 r. o godzinie 2 popoł. w lokalu posiedzeń p. Klimka.

Porządek obrad: 1. Zagajenie przywitanie gości i przyjęcie nowych członków, 2. Przeczytanie protokołu z ostatniego zebrania i sprawozdanie zarządu za r. 1928, III. Wybór nowego zarządu, 4. Sprawozdanie z zebrania Rady Naczelnej Związku Rzemł. Samodz. w Grudniadzu, 5. Uchwała dotyczy kształcenia uczeni, 6. Wolne głosy i wnioski

bez uchwał. Ze względu na ważność objętych spraw na porządku obrad uprasza się o liczne przybycie. Zarząd.

Walne zebranie. Tow. Ludowego odbędzie się w niedzielę 20 bm. zaraz po nieszporach w zwykłym lokalu. Na porządku obrad: sprawozdanie zarządu, wybór nowego zarządu, zmiana statutu Kasy Pogrzebowej i sprawa obchodu 25-lecia założenia Tow. Lud..

O liczny udział uprasza Zarząd.

Bacność! Walne zebranie Stow. Kat. Młodzieży Żeńskiej w Wąbrzeźnie, odbędzie się dnia 20 stycznia 1929 r. o godz. 1.30 w wikarjówce. Porządek obrad jest następujący. 1. Zagajenie. 2. Odczytanie porządku obrad. 3. Wybór prezydium. 4. Odczytanie protokołu z ostatniego walnego zebrania. 5. Sprawdzenie obecnych. 6. Sprawozdania: a) prezeski, b) sekretarskiej, c) skarbniczki, d) bibliotekarki, e) generalnej zastępowej f) naczelniczki, g) gospodyni. 7. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej, 8. Udzielenie absolutorjum zarządowi, 9. Wybór nowego zarządu. 10. Wybór Komisji Rewizyjnej 11. Uchwalenie składek miesięcznych i wpisowego. 12. Wolne głosy. 13 odczytanie protokołu sporządzonego na walnym zebraniu, 14. Zamknięcie obrad.

Wszystkie drużyny oraz Szanowne Panie wspierające o punktualne przybycie prosi Zarząd.

Bank Polski płacił dnia 15 stycznia za dol. amer. 8,65 — 8,84, funty szterlingów 43,08, franki szwajc. 170,80, fr. francuskie 34,71, marki niem. 211,04, guldeny gdańskie 172,23 szylingi austr. 124,83, liry włoskie 46,48.

NOTOWANIA MŁYNA PAROWEGO W WĄBRZEŹNIE.

w dniu 16. I. 1929 r. za 100 kilo.

Table with 2 columns: Product name and Price. Includes items like Manna pszenna, Mąka pszenna, Mąka żytnia, etc.

NOTOWANIA GIELDY PŁODÓW ROLNICZYCH W POZNANIU.

Notowania oficjalne z dnia 14 I. 1929

Table with 2 columns: Product name and Price. Includes items like Żyto, Pszenica, Jęczmień brow., etc.

Naszym korespondentom pod uwagę; Zdarza się bardzo często, że nasi korespondenci z powiatu, piszą korespondencje przeznaczone do druku ołówkiem i po dwóch stronach, co utrudnia nam w zupełności pracę. Wobec powyższego, prosimy PP. Korespondentów, by zechcieli zastosować się do nniejszych uwag, pisać otrymentem i po jednej stronie! gdyż w ten sposób ułatwia się nam pracę. REDAKCJA.

TARGOWICA MIEJSKA POZNAŃ.

Urzędowe stwierdzenie komisji notowania cen z dnia 16. I. 1929 r

Płacono za 100 kg. żywej wagi:

Jałówki i krowy

Table with 2 columns: Category and Price. Includes items like pełnomięs. wytucz. jałówki, miernie odżywione krowy, etc.

Cielęta

Table with 2 columns: Category and Price. Includes items like najprzedniejsze cielęta tuczne, średnio tuczona cielęta, etc.

Swinie

Table with 2 columns: Category and Price. Includes items like pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żyw. wagi, etc.

Owce

Table with 2 columns: Category and Price. Includes items like jagnięta tuczne i młodsze skopy tuczne, etc.

Drukem i nakładem „Głosu Wąbrzeskiego” (B. Szczuka) Wąbrzeźno. — Redaktor odpowiedzialny Bolesław Szczuka Wąbrzeźno. — Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Ktokolwiek z naszych abonentów, nie otrzymuje regularnie gazety, niech zareklamuje na poczcie lub u listowego, a jeśli to nie poskutkuje niech nam o tem doniesie. Reklamacje wysłane na pocztę nie kosztują t. j. nie opłaca się pocztówki, zawierającej reklamacje.

KINO SŁONCE

W czwartek i piątek, dnia 17 i 18 bm. o godzinie 8 wieczorem Wesoly program karnawałowy. Film tryskający kaskadą zdrowego humoru p.t. Królewicz się bawi

NASTĘPNY PROGRAM: „WIELKA PARADA” (Parada śmierci) w 14 wielkich aktach.

Na ogólne ządanie Szan. Publiczności wyświetlamy nasz rekordowy film p. t.

MARYNARZE i BLONDYNKI

jeszcze jeden nieodwołalnie ostatni dzień w środę, dn. 16 o g. 8 wiecz. z słynnym i przepięknym nadprogramem p. t.

„Święte Góry” przedstawiające przejście Izraelitów przez Martwe Morze do Ziemi Obiecanej, oraz 2 nadprogram

„Całował to nie grzech”

Majątek Hamer poczta Wroclki, powiat Wąbrzeźno poszukuje od 1 kwietnia br. 2 FORMALI z szarwarkami i 1 ROBOTNIKA znającego się na robotach kowalskich i stelmarskich z szarwarkami

Przetarg W piątek, dnia 18. I. 29 o godz. 11 przed południem sprzedawać będę w drodze przetargu najwięcej dającym za gotówkę na podwórze fabryki maszyn p. Sowińskiego, ul. Kelejowa

8 młóczarni, 5 śrutowników, 2 pługi, 1 kosiarkę, 3 parniki, 1 beczkę do gnojówki, 1 motor benzynowy (4 PS), 1 motocykl, 1 sieczkarkę, 1 maszynę do krajania brukwi i różne inne sprzęty.

Główny, komornik sąd. Wąbrzeźno

POLECAM WYBOROWY Kozłak Chelmiński (BOCK) znanej dobroci. Następnie nową wytwórczość Browarów Chelmińskich Karmel Chelmiński Pastyryzowane piwosłodowe lecznicze. Specjalność dla smakoszy. HURTOWNIA PIW H. BAUER :: Wąbrzeźno

OGŁASZAJCIE SIĘ W GŁOSIE WĄBRZESKIM

Przetarg publiczny Zamierzam oddać w drodze publicznego przetargu roboty i dostawy przy odbudowie (częściowo przebudowie) superintentyjnego budynku owczarni (dług. bud. 112,50 mtr. szerok. 12,50 mtr.) na majątku państwowym w Pruskołacie, pow. wąbrzeski (stacja kolejowa Rychnowo. Odnośny rysunek i warunki są do przejrzania w kancelarii majątku państw. Pruskołaka. Termin składania ofert upływa dnia 1 lutego br. Zastrzegam sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, względnie oferentów. Pruskołaka, dnia 15 stycznia 29 r. Dzierżawca majątku państw. Pruskołaka Kenzer

Potrzebny szofer z dobrymi świadectwami do samochodu „FIAT” i ciężarowej „Chevroletki” Zgłoszenia z odpisami świadectw i podaniem warunków przy wolnej — stacji kierować — L. Jasiński Wąbrzeźno, Wolności 42

KUPOJEMY każdą ilość butelek ówieré i pół litrowych Hotel Dwór Wąbrz.

UCZENNICE potrzebne Pabuszowa krawcowa Mickiewicza 28

Stemple kauczukowe i metalowe każdej wielkości i formatu po najtańszych cenach poleca Głos Wąbrzeski Wąbrzeźno

KINO-TEATR „Hotel Dwór Wąbrzeski” W czwartek, dnia 17 bm. o godz. 8-ej SENSACJA! „Zemsta Mulata” Wstrzasający dramat amerykański w 8 aktach rozgrywający się w zachodnich stanach Ameryki — Walka Indian z białymi! Kradzieże czerwonościorców. Wyścigi konne. Walki wrogów. Samobójstwo. W rolach głównych uroczą BETTY BRONSON i rasowy LAUE CHAUDLER Nadprogram.

KALENDARZ „SŁOWA BOŻEGO” na rok 1929 wydawnictwo Zakładu Misyjnego św. Józefa w Górnej Grupie-Pom. nadszedł i jest do nabycia w adm. Głosu Wąbrz. CENA EGZEMPLARZA 1 ZŁOTY